

Sygn. akt IX W 2350/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Aneta Żołnowska

Protokolant – stażysta Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia, 19 września i 26 października 2016r., sprawy

L. Ł. (1)

c. T. i W. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 25 kwietnia 2016r. o godz. 13.30 w O. na parkingu poza drogą publiczną, strefą zamieszkania i strefą ruchu przy ul. (...) kierując samochodem m – ki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępów od omijanego pojazdu m – ki M. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia pojazdów, czym spowodowała zagrożenie innej osoby

- tj. za wykroczenie z art. 98 kw w zw. z art. 23 pkt.2 Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA

I. obwinioną L. Ł. (1) uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy art. 98 kw skazuje ją na **karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych, opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych i kosztami opinii biegłego w kwocie 639, 40 (sześćset trzydzieści dziewięć 40/100) złotych.

IX W 2350/16

UZASADNIENIE

W dniu 25 kwietnia 2016r. kierująca pojazdem M. (...) o nr rej. (...) A. D., jadąc wraz z pasażerem - córką P. Z. (1) wjechała na wewnętrzny parking Szpitala (...) przy ul. (...) w O., znajdujący się poza drogą publiczną, strefą zamieszkania oraz strefą ruchu. Na parkingu A. D. zajęła wydzielone miejsce postojowe, usytuowane po lewej stronie wjazdu na teren Szpitala.

Około godziny 13:30, kierująca pojazdem M. (...) postanowiła wyjechać z zajmowanego miejsca postojowego i rozpoczęła manewr cofania. W tym samym czasie na parking Szpitala (...) wjechała kierująca samochodem V. (...) o nr rej. (...) L. Ł. (1). Wjazd na parking utrudniała jej karetka pogotowia, w związku z czym wymieniona postanowiła

wycofywać pojazd w kierunku ulicy (...). A. D., w obawie przed zderzeniem się pojazdów, zatrzymała swój samochód częściowo na drodze dojazdowej do parkingu i czekała, aż obwiniona ją ominie. W tym czasie L. Ł. kontynuowała manewr cofania, nie zachowując przy tym bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu marki M. o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia obu pojazdów. Podczas wykonywanego manewru omijania doszło do bezpośredniego kontaktu boku lewego przedniej części jej samochodu z tyłem samochodu M. (...) o nr rej. (...), co spowodowało zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu. Następnie L. Ł. (1) zawróciła i zaparkowała pojazd przy wyjeździe z terenu Szpitala. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol Policji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

[**dowód:** notatka urzędowa k. 3 -3v, protokół oględzin k. 5- 5v, opinia techniczna k. 50 -63, dokumentacja fotograficzna k. 41, częściowo wyjaśnienia L. Ł. k. 37, k. 73, zeznania świadka A. D. k. 37, zeznania świadka P. Z. k. 45, zeznania świadka S. K. k. 45- 45v.]

W wyniku zdarzenia w samochodzie marki M. (...) nr rej. (...) została zarysowana powłoka lakiernicza zderzaka tylnego na wysokości 55 cm do 59 cm (licząc od podłoża) o łącznej długości 64 cm. [**dowód:** protokół oględzin z dnia 21 kwietnia 2016 r. k. 5]. W samochodzie V. (...) o nr rej. (...) uszkodzeniu w ograniczonym stopniu uległa nakładka obrzeżna błotnika przedniego lewego, zarysowania błotnika miały charakter wzdłużny i były usytuowane na wysokości około 49-57 cm od podłoża oraz miały łączną długość 32 cm. [**dowód:** protokół oględzin z dnia k.5]

Obwiniona **L. Ł. (1)** nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Odnosząc się do stawianego jej zarzutu wyjaśniła, iż w dniu zdarzenia około godziny 13.30, wjechała pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) na teren parkingu znajdującego się przy (...) w O.. Podkreśliła, iż wjazd na teren Szpitala utrudniała jej karetka pogotowia, która zasygnalizowała światłem wstecznym zamiar podjęcia manewru cofania. W celu umożliwienia jej przejazdu, postanowiła się wycofać pojazd. Nie zauważyła jednak samochodu marki M. i kierującej nim A. D., która w tym samym czasie wyjeżdżała z zajmowanego miejsca postojowego. Obwiniona zanegowała, iż swoim zachowaniem stworzyła stan zagrożenia bezpieczeństwa innych osób. [**dowód:** wyjaśnienia L. Ł. (1) k. 37, k. 73]

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej w części, w jakiej nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia z art. 98 kw w zw. z art. 23 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie stanowią przyjętą przez nią linię obrony i są obliczone na uniknięcie odpowiedzialności za spowodowanie kolizji. Do wniosku takiego prowadzi ocena jej wyjaśnień dokonana w perspektywie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań A. D. (1), P. Z. (1), S. K. (2), protokołów oględzin i opinii biegłego. Klarowna jest wymowa wyjaśnień obwinionej w części, w której potwierdziła ona swoją obecność na miejscu zdarzenia i przedstawiała sekwencję podejmowanych przez nią manewrów na parkingu. Jednakże dalsze jej wyjaśnienia wzbudzają wątpliwości. Twierdzenia obwinionej wskazujące, iż zaistniała sytuacja drogowa nie spowodowała zagrożenia w bezpieczeństwie innych osób, a także, że odpowiedzialność za zdarzenie ponoszą obie strony, w tym głównie A. D. nie tylko pozostają w sprzeczności z opinią biegłego oraz zeznaniami świadków, ale w ocenie Sądu są również niespójne.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że w czasie zdarzenia zarówno obwiniona jak i A. D. (1) podjęły równocześnie manewr cofania. Powyższa okoliczność wynikała zarówno z wyjaśnień obwinionej, jak i przesłuchanych w sprawie świadków. Wobec zaistnienia dwóch przeciwstawnych wersji zdarzenia spór między stronami sprowadzał się do ustalenia osoby odpowiedzialnej za spowodowanie stanu zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Konfrontacja logiki wyjaśnień obwinionej z zeznaniami pokrzywdzonej nakazuje przyznać depozycjom A. D. waler wiarygodności. W ocenie Sądu twierdzenia pokrzywdzonej wraz z zeznaniami świadków P. Z. (1) i S. K. (2) tworzą spójną całość i wiernie oddają przebieg zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2016r. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd skonfrontował również zeznania pasażerów obu samochodów tj. P. Z. (1) oraz T. R. (1). W ocenie Sądu złożone przez P. Z. (1) zeznania były wiarygodne, zgodne co do zasadniczych elementów z zeznaniami pokrzywdzonej oraz ustaloną przez biegłego rekonstrukcją przebiegu zdarzenia. Z jej wiarygodnych zeznań wynika, że tor jazdy samochodu kierowanego przez obwinioną nie był jednostajnie prosty. Świadek wskazywała, iż A. D. podjęła próbę uchylenia

się przed kolizyjnością toru ruchu obwinionej i w tym celu zatrzymała swój samochód, aby ją przepuścić. Pomimo, iż świadek jest córką uczestniczki kolizji, Sąd nie dopatrywał się w jej zeznaniach okoliczności mogące podważyć jej wiarygodność. Świadek bardzo wiernie starała się oddać przebieg zdarzenia, a jej relacja wyzbyta jest negatywnych treści i znalazły swój wyraz w ustaleniach stanu faktycznego.

Sąd nie znalazł również żadnych podstaw do tego, aby odrzucać w procesie dowodzenia wiarygodność zeznań świadka S. K. (2). Funkcjonariusz policji jest osobą całkowicie obcą dla obwinionej, zeznawał co do okoliczności związanych z przebiegiem służby oraz w dniu zdarzenia miał styczność z uczestniczkami kolizji. Świadek miał możliwość zaobserwowania reakcji świadków na zadawane im pytania oraz odnotował przyczyny podjętej interwencji. Nadto, S. K. nie miał też żadnego celu aby zeznawać nieprawdę i obciążać bezpodstawnie obwinioną, która była dla niego osobą całkowicie obcą i nie skonfliktowaną.

Z kolei zeznania M. K., stanowiły wsparcie dla wersji przedstawionej przez obwinioną. Z jego relacji wynikało, że do kolizji pojazdów doszło podczas wykonywania manewru cofania przez samochód marki M., który uderzył w drzwi V. (...). Wprawdzie świadek obserwował zdarzenie z bliskiej odległości, jednak jego zeznania były sprzeczne z zgromadzonym w sprawie materiałem, zwłaszcza nie korespondowały z charakterem uszkodzeń w pojazdach uczestniczek kolizji.

Natomiast zeznania świadka T. R. nie wniosły istotnych informacji do sprawy, albowiem świadek nie pamiętał szczegółów zajścia.

Z uwagi na to, iż w sprawie występowały dwie przeciwstawne wersje wydarzeń, a zeznania świadków były rozbieżne, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego E. R., który w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dokonał rekonstrukcji zdarzenia z dnia 25.04.2016r. W opinii biegłego do przedmiotowej kolizji mogło dojść w warunkach wskazanych przez kierującą pojazdem M.. Zdaniem biegłego wersja ta jest prawdopodobna, ze względu na charakter uszkodzeń zaistniałych w obu pojazdach. W jego ocenie do zderzenia doszło w wyniku kontaktu nakładki nadkola błotnika przedniego lewego samochodu V. (...) ze zderzakiem tylnym samochodu M. (...) w trakcie manewru cofania wykonywanego przez kierującą samochodem V. (...). Zdaniem biegłego ujawnione w obu pojazdach uszkodzenia są typowe dla uszkodzeń powstających podczas najeżdżania pojazdu. W przyjętej przez biegłego wersji to obwiniona stosowaną techniką i taktyką jazdy naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wykonała ona manewr cofania bez zachowania szczególnej ostrożności nie dostrzegając, iż na jej torze ruchu znajdował się obiektywnie widoczny samochód M. (...). Oceniając prawidłowość jazdy kierującej samochodem M. (...), w ocenie biegłego brak jest dowodów, na podstawie których możliwe byłoby stwierdzenie, że A. D. naruszyła obowiązujące zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczyniła się do zaistnienia zdarzenia.

W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna spójna i nie zawiera sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrywał się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował. Dlatego Sąd przyjął wnioski opinii za podstawę ustaleń faktycznych.

Wiarygodny dowód w sprawie stanowiły ponadto ujawnione na rozprawie dokumenty, ich treści nie budziły wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy ani nie były kwestionowane przez strony. Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia bądź zdyskwalifikowania, a zawarte w nich wnioski pozwalają na zweryfikowanie wcześniej omówionych dowodów.

W konsekwencji Sąd uznał, że dowody w sprawie, w sposób niebudzący wątpliwości wykazały winę i sprawstwo obwinionej **L. Ł. (1)** w zakresie wyczerpania znamion wykroczenia z art. 98 kw w zw. z art. 23 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym.

Dokonując oceny prawnej zachowania obwinionej należy uznać, iż zachowaniu obwinionej można obiektywnie przypisać skutek w postaci zagrożenia bezpieczeństwa innych osób, a tym samym uznać, że jej czyn wypełnia znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 98 k.w. Niewątpliwie obwiniona naruszyła obowiązki użytkownika

drogi w zakresie należytej ostrożności, który to obowiązek przewiduje art. 3 ust.1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, skutkujące zagrożeniem bezpieczeństwa innych osób. Konsekwencją niezachowania przez obwinioną ostrożności było wystąpienie skutku w postaci spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym polegającego na doprowadzeniu do kontaktu pomiędzy pojazdami marki V. (...) o nr rej. (...) z pojazdem marki M. o rej.(...)oraz zagrożeniu bezpieczeństwa innych osób. Niebezpieczeństwo to było realne, o czym świadczy zderzenie się obu pojazdów i ich uszkodzenia. Obwiniona swoim zachowaniem spowodowała zatem zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Między niezachowaniem bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu, a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym istnieje związek przyczynowy polegający na tym, że do fizycznego kontaktu obu pojazdów doszło w następstwie naruszenia przepisów Prawa o ruchu drogowym. Przyczyną spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym był błąd obwinionej wynikający z niewłaściwej oceny sytuacji i wykonanie manewru omijania w sposób sprzeczny z zasadami szczególnej ostrożności.

W niniejszej sprawie brak dostatecznej uwagi po stronie kierowcy spowodował, iż reakcja obwinionej na znajdujący się za nią pojazd była nieprawidłowa. Nadto, kierujący pojazdem przy cofaniu powinien uprzednio sprawdzić, czy wykonywany manewr jest bezpieczny, nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, a przy omijaniu zachować bezpieczny odstęp i w razie konieczności zmniejszyć prędkość. Natomiast z zeznań świadków i dokonanej przez biegłego rekonstrukcji przebiegu zdarzenia wynikało, że obwiniona mało wnikliwie obserwowała zaistniałą sytuację na drodze i pomimo obiektywnej możliwości dostrzeżenia pojazdu marki M. na swoim torze ruchu, nie zareagowała odpowiednio na zaistniałą sytuację. Obwiniona jako kierowca nie oceniła należyście zaistniałej sytuacji, nie zachowała przy tym wymaganej od niej ostrożności, zagrażając swoim zachowaniem bezpieczeństwu innych osób.

W ocenie Sądu stopień winy obwinionej jest wysoki. Sąd uznał L. Ł. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, bowiem, jako osoba dorosła, poczytalna, znająca przepisy i konsekwencje ich nie przestrzegania w zaistniałej sytuacji mogła zachować się zgodnie z normą prawną. Nadto w jej sytuacji nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających winę w rozumieniu kodeksu wykroczeń. W trakcie wykonywanego manewru obwiniona była zobowiązana do uważnej obserwacji otoczenia, i szybkiego dostosowania swojego zachowania do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze. Obwiniona mogła wykonać manewr wolniej, bardziej uważnie, dokładnie obserwując rozmieszczenie wszystkich pojazdów, a gdy miała niedostateczną widoczność winna zapewnić sobie pomoc osoby trzeciej. Pomimo, iż obwiniona obiektywnie mogła wykonać manewr omijania bezpiecznie, to przez niezachowanie należytego odstępu od omijanego pojazdu doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia obu pojazdów.

Wymierzając obwinionej karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw, ustawowymi granicami zagrożenia przewidzianymi przez ustawodawcę, oceniając zwłaszcza stopień społecznej szkodliwości czynu, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranej Wymierzając karę Sąd miał też na względzie rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem.

Mając na względzie stopień szkodliwości społecznej wyrażający się w naruszeniu przez obwinioną jednej z podstawowych norm przepisów ruchu drogowego i fakt jej uprzedniej karalności za wykroczenie drogowe, Sąd uznał, że kara grzywny w wymiarze 200 złotych będzie adekwatna do popełnionego wykroczenia. Wymierzona obwinionej kara grzywny odpowiada kryminalnej zawartości jej czynu oraz celom zapobiegawczym i wychowawczym kary, które ma osiągnąć w stosunku do obwinionej. Określając wysokość kary grzywny Sąd miał na uwadze z jednej strony fakt, iż wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji niosą z sobą poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, z drugiej strony obwiniona jest rencistką, i w związku z tym jej możliwości zarobkowe są ograniczone. W ocenie Sądu orzeczona kara odniesie wobec obwinionej skutek wychowawczy, skłoni obwinioną do zwiększonej uwagi podczas jazdy, tak aby dostosowywała ona swoje zachowanie do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu, który umożliwi jej szybkie reagowanie i poszanowanie innych uczestników ruchu, w tym zapewni bezpieczeństwo innym osobom.

Na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych (§ 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia) , opłatą w kwocie 30 złotych oraz kosztami opinii biegłego w kwocie 639,40 złotych.